

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Q., A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 12 marca 2021 r.

zażalenia strony powodowej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Powódka Q. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej G. sp. z o. o. (dalej - „G.”) w P. kwoty 528.684,25 zł wraz z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych z tytułu zapłaty za zrealizowane dostawy szkła.

W dniu 28 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwana wniosła sprzeciw.

Postanowieniem z dnia 18 września 2017 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił upadłość G..

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., a postanowieniem z dnia 3 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w S., po przejęciu sprawy, podjął postępowanie, wzywając do udziału w sprawie Syndyka Masy Upadłości G. sp. z o. o. w upadłości z siedzibą w P..

Wyrokiem z dnia 17 października 2019 r. Sąd Okręgowy w S. częściowo uwzględnił, a częściowo oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Wskutek rozpoznania apelacji pozwanego wyrokiem z dnia 30 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S., uchylając też postanowienie tego Sądu z dnia 3 czerwca 2018 r. w przedmiocie podjęcia zawieszonego postępowania.

Uznając, że podjęcie postępowania było bezpodstawne, Sąd odwoławczy stwierdził, iż zaszły podstawy do zastosowania art. 386 § 4 k.p.c., wobec braku podstaw do procedowania Sądu po dacie zawieszenia postępowania. Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c. sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia, tj. w przypadku ogłoszenia upadłości strony, z wyjątkiem określonym w art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (obecnie tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm.; dalej - „p.u.”), z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka. Zauważył ponadto, że zgodnie z art. 145 § 1 p.u., postępowanie sądowe w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. Zarazem ocenił, że przez „wyczerpanie trybu określonego ustawą” w rozumieniu tego przepisu należy rozumieć wykorzystanie przez wierzyciela

środków przewidzianych w przepisach art. 256 ust. 1 i art. 259 ust. 2 p.u., a w konsekwencji o wyczerpaniu takim można mówić - w przypadku odmowy uznania wierzytelności przez syndyka - tylko w razie złożenia przez wierzyciela do sędziego-komisarza sprzeciwu co do tej odmowy, a następnie wniesienia zażalenia od negatywnego postanowienia w przedmiocie sprzeciwu i rozpoznania oraz oddalenia tego zażalenia przez sąd upadłościowy. Samo dokonanie zgłoszenia wierzytelności i poprzestanie na uprawomocnieniu się odmownej decyzji syndyka nie jest z tego punktu widzenia wystarczające. Zdaniem Sądu drugiej instancji, za taką interpretacją przemawia istota postępowania upadłościowego, ukierunkowanego na wspólne zaspokojenie wierzycieli upadłego w szczególnym trybie - z czym związany jest uproszczony tryb zgłaszania wierzytelności - która sprawia, że wierzytelności podlegające zaspokojeniu z masy upadłości mogą być dochodzone w procesie cywilnym co do zasady dopiero po umorzeniu lub zakończeniu postępowania upadłościowego (art. 263 p.u.) albo w razie wyczerpania trybu, o którym mowa w art. 145 ust. 1 p.u. Sąd Apelacyjny odwołał się też do wykładni historycznej, wskazując, że art. 62 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (ostatnio tekst jedn. Dz.U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.), który był odpowiednikiem art. 145 ust. 1 p.u., stanowił, iż postępowanie w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed ogłoszeniem upadłości o wierzytelność, która uległa zgłoszeniu do masy, może być podjęte przeciwko syndykowi, jednak tylko w tym przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym sędzia-komisarz nie uznał wierzytelności, albo gdy na skutek sprzeciwu sąd odmówił uznania. W związku z tym na gruncie tego przepisu nie ulegało wątpliwości, że prawomocna odmowa uznania wierzytelności oznacza sytuację, w której wyczerpano możliwość wniesienia odwołania od odmowy jej uznania.

W ocenie Sądu odwoławczego, nie można też uznać, że naruszenie art. 145 ust. 1 p.u. i art. 180 § 1 pkt. 5 lit. b k.p.c. nie mogło wywrzeć wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż wymagałoby to przyjęcia założenia - do czego nie ma podstaw - iż w sprawie podniesione zostałyby tożsame argumenty czy zarzuty, a Sąd dysponowałby tożsamym materiałem dowodowym pomimo zmian podmiotowych w ramach toczącego się procesu. Ponadto wpływ przedmiotowego

naruszenia na wynik sprawy wyraził się również w wadliwym podejściu Sądu pierwszej instancji do zagadnienia odnoszącego się do podmiotu, z udziałem którego postępowanie sądowe mogło być w ogóle w rozpatrywanej sprawie prowadzone, a także w braku odpowiedzi na rysującą się tym tle kwestię, a mianowicie, czy w konfiguracji podmiotowej, którą Sąd pierwszej instancji zaakceptował jako prawidłową, postępowanie to w ogóle mogło się toczyć.

Zażalenie od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 k.p.c., art. 386 § 4 w związku z art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c. i w związku z art. 145 ust. 1 p.u., art. 386 § 2 w związku z art. 379, z art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c. i z art. 145 ust. 1 p.u. oraz art. 380 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena ma charakter jedynie formalny i nie wkracza w ocenę stanowiska sądu drugiej instancji co do meritum (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15, niepubl. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, niepubl.).

Wbrew wywodom powoda *in casu* podstawą uchylenia wyroku Sądu Okręgowego był art. 386 § 4 k.p.c., a nie nieważność postępowania, której Sąd Apelacyjny w ogóle nie rozważał, gdyż nie było do tego podstaw, zważywszy, że w toku postępowania sądowego upadły nie odzyskał legitymacji, którą nadal posiada tylko syndyk.

Sąd Najwyższy wskazywał w swym orzecznictwie wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego dochodzenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, niepubl; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, niepubl. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, niepubl.). W okolicznościach niniejszej sprawy orzeczenie Sądu Okręgowego nie zostało oparte na negatywnej przesłance unicestwiającej roszczenie, a merytorycznej jego ocenie. W takim zaś przypadku co do zasady nie można mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy (por. wyrok z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., I CZ 61/17, niepubl.). *In casu* wystąpiła jednak sytuacja szczególna, gdyż u podstaw merytorycznej oceny Sądu pierwszej instancji legło zapatrywanie, że w sprawie nie wystąpiła procesowa przesłanka hamująca rozpoznanie sprawy, a tym samym zasadne jest kontynuowanie postępowania cywilnego z udziałem Syndyka. Sąd odwoławczy uznał to zapatrywanie za błędne, prezentując odmienną wykładnię art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c. Większość argumentów i część zawartych w zażaleniu wniosków zmierza do zakwestionowania wykładni Sądu Apelacyjnego - mającej skądinąd podstawę zarówno w dominujących poglądach doktryny, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r., I PK 273/16, OSNP 2018, nr 8, poz. 101) - co jednak było bezprzedmiotowe, zważywszy, że ocena prawidłowości tej wykładni sytuuje się poza granicami kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 11 k.p.c. Kognicja ta obejmuje natomiast badanie, czy przedmiotowa interpretacja (przy założeniu jej trafności) uzasadniała wydanie wyroku kasatoryjnego. W tej kwestii należy zauważyć, że uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji, który błędnie stwierdził wystąpienie przesłanki niweczącej roszczenie i przez to nie rozpoznał istoty sprawy, ma zapewnić

dokonanie przez ten sąd merytorycznej oceny powództwa. Jednakże potrzeba uchylenia wyroku ujawnia się także wówczas, gdy sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że nie występuje przesłanka uniemożliwiająca kontynuowanie postępowania i jego merytoryczne rozpoznanie. Również bowiem w takiej sytuacji zajdzie potrzeba - po ustąpieniu przesłanki procesowej hamującej postępowanie - właściwego, merytorycznego rozpoznania sprawy. Zważywszy, że w rozpatrywanej sytuacji w postępowaniu apelacyjnym nie ma możliwości skorygowania w inny sposób stwierdzonego przez Sąd odwoławczy uchybienia, uzasadnione jest sięgnięcie do art. 386 § 4 k.p.c., niezależnie od tego, czy uchybienie to, polegające na podjęciu - z udziałem syndyka - zawieszonego postępowania w sprawie o wierzytelność, podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości, mimo wystąpienia wyjątku przewidzianego w art. 180 § 1 pkt 1 lit. b k.p.c., tj. niewyczerpania w postępowaniu upadłościowym trybu, o którym mowa w art. 145 ust. 1 p.u., powinno być traktowane jako wyraz nierozpoznania istoty sprawy czy też jako pozaustawowa przyczyna uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, oparta na analogicznym zastosowaniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2019 r., IV CZ 2/19, niepubl. i tam przywoływane orzeczenia).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak sentencji.